

Ślepuchowo_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	obornicki	
Gmina	Oborniki	
Miejscowość	Ślepuchowo	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	14.01.2014 r.	Miejsce wykonania	Dom informatora
Czas trwania	01:22:43	Forma i wielkość	Plik audio: 113 MB
Przeprowadzający	PB	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_ŚLEP_001	M	b.d.	sołtys	
OB_ŚLEP_002	K			

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	OB_ŚLEP_001 Nazwa Ślepuchowo pochodzi od siania daniny dla króla, w postaci gęsiego puchu. To jest taka oficjalna wersja. Bo trzeba nadmienić, że Ślepuchowi, to jedyna nazwa w Polsce [Pierwsza wzmianka o nazwie jest z 1418 roku].
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	OB_ŚLEP_002 Nie ma takich, nazw. W Górcie są Klapkowice, w Sławieniu, na pewną część mówią Hyrchowo, w Chrustowie Huby a czegoś takiego u nas nie ma czegoś takiego.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	OB_ŚLEP_002 Poza tym że mamy tu łąki, stawy, torfowiska, to nie ma nic.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	OB_ŚLEP_002 Nie ma. OB_ŚLEP_001 Tu jest cmentarz ewangelicki z czasów przedwojennych, ostatni pochówek w czasie wojny był.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	OB_ŚLEP_001 Nie, tu nie było.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	OB_ŚLEP_001 Nic mi się nie nasuwa.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	OB_ŚLEP_001 Nie wiem. W drodze do Kowalewka z Objezierza na dębie wisiał obraz Matki Boskiej, bo były takie legendy, że konie w tym miejscu się straszły, że jak wracali z imprezy, to nie mogli przejść. W zeszłym roku tam byłem, ale nie widzę żadnej figurki, chyba już nie ma. Ale to by się tyczyło już Kowalewka, bo to już Kowalewko Młyn.

Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	OB_ŚLEP_002 Nie było i nie ma.
2.	św. Marcina/11 listopada	OB_ŚLEP_002 Raczej jest zwyczaj kupowania rogali, w niektórych domach się piecze. OB_ŚLEP_001 Ale w domach rogal jest.
3.	Adwent	OB_ŚLEP_002 Na roraty chodzą dzieci pod wieczór. Ksiądz organizuje losowanie figurek, konkursy są, dzieci mają jakieś odpowiedzi przygotowane, mieli za zadanie dowiedzieć się o historii świętych. OB_ŚLEP_001 Jak rodzice podwiozą.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	OB_ŚLEP_002 Kiedyś Mikołaj, był w buty, musiały być wyczyszczone, na parapecie stały, bo niby przez okno wchodził Mikołaj, a teraz dajemy dzieciom słodycze.
5.	Wigilia	OB_ŚLEP_002 Gwiazdor przychodził przebrany, ale jak jeszcze wierzyły. Jak my byliśmy mali, to przychodzili przebrani w kozuchy. Jak z siostrą miałyśmy po naście lat, to i 5 przyszło, wparowali do domu i nas ganiali. Oni prezentów nie przynosili, tylko wpadli żeby nam skórę przetrzepać, chłopaki do dziewczyn, dla psikusów. OB_ŚLEP_001 Jak panny na wydaniu były. OB_ŚLEP_002 Jak organizowaliśmy dla dzieci to ktoś się przebierał. Jakąś modlitwę, paciurek czy piosenkę musiał zaśpiewać. Teraz raczej to upadło. Teraz też podkłada się prezenty pod choinkę. OB_ŚLEP_002 Składa życzenia ogólnie mąż, później łamiemy się opłatkiem i składamy sobie życzenia. Zdrowia i spotkania w przyszłym roku w tym samym gronie przynajmniej. Dodatkowe nakrycie i sianko pod obrusem. Czerwony opłatek był, nosiło

		<p>się do zwierząt, teraz nie ma tego, Z 10 lat temu jeszcze było. Teraz nie chodzimy. Jak wyjmuję sianko spod obrusem, to zanoszę krową i daję z ręki żebym miała pewność że je zje. Musi być deser z suszonych owoców, to nie jest kompot bo to zaciągam budyniem czekoladowym, to Moczka ze śląskiego, gotuję kapustę z grzybami, zupa rybna, karp smażony, śledź w oleju, kluski z makiem, na słodko, kluski ugotowane lane i doprawione makiem podobnie jak mak na strucel i bakalie też, masło, cukier, uszka są z kapustą i grzybami symbolicznie i barszcz czerwony, ale kupione, nie robię. Do zupy rybnej gotuję trochę ziemniaków obrane. Strucel makowiec, sernik, piernik i pierniczki. Choinka jest ubierana w dzień wigilii i żywa. Ubierają dzieci przeważnie najmłodszy, ja owinęłam lampki. Pasterka o 12 w Objezierzu</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	<p>OB_ŚLEP_002 Pierwszy dzień jest raczej domowy, rodzinny, wyjeżdża się raczej w drugi. Obiadu nie gotujemy. Zawsze jest jakieś mięsko przygotowane, najczęściej zrazy zwijane.</p>
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>OB_ŚLEP_002 Bramy ściągali ale już nie ma tego od kilku lat. Od ok. dwóch lat. Kiedyś to i potrafili konną grabiarkę na stodołę wciągnąć i co ten człowiek miał zrobić?, jak to zdjąć. Nawet niszczyli. Kiedyś brama była wystawiona, rzucona na polu i połamana, nawet indyki ukradli. Jeśli to było wystawione, nie zniszczone to i nawet to sympatyczne było. Jakby nic nie było spsocone, wyniesione to nawet można by powiedzieć że olewają nas, bo nic nie zrobili. Gołąbki, kapusta, golonka i ja zawsze piekę pączki w sylwestra. Od iluś lat nie chodzimy na zabawy sylwestrowe, tylko idziemy na bal sołtysa.</p>
8.	Trzech Króli	<p>OB_ŚLEP_002 Ksiądz rozdaje w zestawie krede, kadzidło. Na drzwiach jest napisane KMB i okadzanie domu, bierze się na śmietniczkę trochę żaru i sypie kadzidło. Rozchodzi się po całym domu, jak się przypali. Po powrocie z kościoła, tego samego dnia. Teraz ten nowy ksiądz zorganizował taki nalot</p>

		aniołów z Objeziera, dzieci w albach pierwszokomunijnych, poprzebierane.
9.	Kolędniczy	OB_ŚLEP_002 Nie chodzą.
10.	MB Gromniczej	OB_ŚLEP_002 Zapala się gromnicę, jak jest gwałtowna burza, do dzisiaj tak jest, zdarza się.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	OB_ŚLEP_002 Pączki albo chrusciki. Koniec karnawału to Podkoziołek.
12.	Topienie Marzanny	OB_ŚLEP_002 Dzieci w szkołach, idą nad Samicę i topią, ale to w podstawówkach.
13.	Środa Popielcowa	OB_ŚLEP_002 Kiedyś sama to lubiłam robić, zawieszać woreczki z popiołem na plecach. Brało się jakąś szmatkę, sypało popiołu, utknęło na szpilkę.
14.	Śródpoście	OB_ŚLEP_002 Raczej śledzik i ziemniaki, ale nic szczególnego.
15.	Niedziela Palmowa	OB_ŚLEP_001 , OB_ŚLEP_002 Do kościoła z wiązką palmy, trzciny i gryczpanu, taka naturalna. Niektórzy kupują na targu. Ja ucinam gałązkę i się przybierze. Kiedyś było tylko święcenie w kościele, a teraz ksiądz organizuje od kilku lat. To ministranci organizują, przebiera się ktoś za Pana Jezusa, biorą kucyki i na tym kucyku wjeżdża do wsi. Zbierają się przy bramie w parku i idą w stronę kościoła. Taka krótka procesja. Chyba w niedzielę palmową jest organizowana procesja ulicami Objeziera. Są takie małe delegacje z każdej wioski i każda wioska przez pewien etap tej procesji niesie krzyż. To jest mężczyzna i kobieta, młodzież męska i żeńska i dwójka dzieci. Od kilku lat ok. 5-6. Palma jest przechowywana do następnego roku, a później się ją pali w piecu. Raczej nie wyrzuca na śmieci.
16.	Triduum Paschalne	OB_ŚLEP_002 Jest czuwanie przy grobie, młodzież i strażacy. Boże rany, to babcia jeszcze przychodziła z jakąś witką na pobudkę i posiekała trochę.

17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>OB_ŚLEP_002 Na prezenty wielkanocne są gniazdzka szykowane pod gryczpanem. Jak dzieci były małe to rodzice pomagali, a jak starsze to sami nosili sianko. Słodycze i zabawki.</p> <p>OB_ŚLEP_002 W sobotę tradycyjnie święcenie koszyczków. Mamy w kościele, kiedyś było pod krzyżem, potem u sąsiadów było. W koszyczku jajko, chleb, masło, baranek, wędlina, szynka, kiełbasa biała, sól, pieprz, kawałek sera białego, słyszałam że ma być, nie wiem dlaczego, słodyczy troszkę, owoc, chrzan, trochę musztardy. Rezurekcja jest o 6. Na śniadanie jest wszystko dzielone na talerzu, Mąż dzieli jednym jajkiem wszystkich, Życzenia są takie ogólne, jedna osoba. Skorupki z jajek są wyrzucane kurom. Wiem że jest taki zwyczaj, że skorupki gospodarz kruszy i rozrzuca po polu, ale tu nie jest to praktykowane. Od dwóch lat, mój znajomy mi przyniósł barana z ciasta i mówi, że musi być zasuszony i stać żeby uchronił przed złym. Na stole są świeże gotowane jajka, kiełbasa biała, szynka wędzona domowa, Jest mazurek kupiony symboliczny, babka przede wszystkim i sernik.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>OB_ŚLEP_002 Pamiętam taki był śmigus dyngus, było kilka osób, to tutaj szufelką zbierałam z korytarza wodę, teraz to symbolicznie. Chociaż jeszcze dzieci nasze się lali wiadrami że hej, fajne to było. Kiedyś pod pompę mnie zaciągnęli, wspomina się miło, na wesoło.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>OB_ŚLEP_002 W kościele jest, w obejściach nie widać. Raczej świętujemy tego dnia, nie pracujemy poza tym co trzeba zrobić.</p>
20.	Boże Ciało	<p>OB_ŚLEP_002 Mam gałązki z brzoźki w wazonie. Kiedyś Objezierze przygotowywało ołtarze, a ksiądz teraz wprowadził, że jeden ołtarz przygotowuje Objezierze. Tradycyjnie bramę przy kościele, girlandę robi Nieczajna, a pozostałe trzy ołtarze przygotowują inne wioski. Procesja jest dookoła wioski. W oktawę jest procesja wokół kościoła. W ostatni dzień jest</p>

		święcenie wianków lub bukietów, tak jak u nas bo na wianek nie było kiedy. Są zioła, kwiaty, suszy się i można potem spalić.
21.	św. Jana	Brak informacji.
22.	MB Zielnej	OB_ŚLEP_002 Bukiety z ziół i kwiatów święcone. Wprowadził ksiądz dzień przed MB Zielnej, że jest msza na cmentarzu.
23.	MB Siewnej	OB_ŚLEP_002 Od kilku lat ksiądz święci ziarno, kiedyś tego nie było.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	OB_ŚLEP_002 Kwiaty były wyłącznie żywe, jakieś wianki, robiliśmy to w ten sposób, nieraz to nawet nie ciekawie wyglądało, jak ludzie nie mogli położyć tych wieńców pojedynczo tylko były stawiane, żeby się wszystkie zmieściły, napchane. My robimy że jest bukiet, stroik, znicze i żywa chryzantema. Kiedyś nagrobki to była ramka, ziemia do sadzenia kwiatów w tej ramce, wykładało się to świerkiem, stawiało chryzantemy w wazon i w doniczce. Nie lubiłam tych wianków z mchu. Msza jest na cmentarzu jak pogoda sprzyja. Od kilku lat jest różaniec na cmentarzu o 19 we wszystkich świętych. Głównymi alejkami idzie mini procesja i kończy się przy krzyżu. W dzień zaduszny jest msza chyba w kościele.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	OB_ŚLEP_002 Słyszałam, że nie wolno było wyprowadzać dziecka na dwór przed chrztem, ale ja nie przestrzegałam tego. Mówili żeby obcym nie pokazywać. To było nieuniknione bo przychodzili w odwiedziny na kawę z jakimś upominkiem. Czas chrztu, jak pasowało i rodziców chrzestnych też był dobrowolny wybór.
2.	Ślub i wesele	OB_ŚLEP_002 Polteram to funkcjonuje. To trochę się

		<p>zmieniło, bo kiedyś było organizowane u panny młodej w przeddzień wesela. Wesela były organizowane w domach. To było strasznie męczące i obchodzą teraz tydzień wcześniej.</p> <p>OB_ŚLEP_001 Młodzi sprzątają, ale teraz jest tak zorganizowane, że jest jakaś otwarta beczka i tam w tym się rozbija i nie ma problemu ze sprząaniem.</p> <p>OB_ŚLEP_002 Podobno jak rodzina była nie lubiana we wsi, to potrafili i poduszkę z pierzem rozerwać, i szkło i pierze. Młodzi częstują plackiem, alkoholem. Kiedyś było skromniej, a teraz i grane było, jak byliśmy rok temu.</p> <p>OB_ŚLEP_001 Taki wstępniak weselny.</p> <p>OB_ŚLEP_002 Każdy może przyjść, bez zaproszenia. Przychodzą składają życzenia, siadają na poczęstunek. Poprawiny są, zdarza się że nie ma jak jest w lokalu, to wtedy jest skromnie w domu. Tradycyjnie są oczepiny o północy.</p> <p>OB_ŚLEP_001 Błogosławieństwo u młodej i wyjazd do kościoła.</p> <p>OB_ŚLEP_002 Są bramy, zastawiają, ale u nas we wsi nie. Jak wyjeżdżają z Objezierza, po ślubie to stoją dzieciaczki ze sznurkami i zbierają groszaki, dorośli nie.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>OB_ŚLEP_002 Do domu kiedyś schodzili się na różaniec i nadal się schodzą. Teraz kostnica jest w Obornikach i ciało jest przywożone do kaplicy w Objezierzu w dniu pogrzebu.</p> <p>OB_ŚLEP_001 Firma teraz wszystkim się zajmuje.</p> <p>OB_ŚLEP_002 Jak zmarł mój ojciec w szpitalu w 81 roku, to był przywieziony do domu i wyprowadzony został z domu, do krzyża, później wsiadali w samochody i przed Objezierzem wysiadali i dalej był prowadzony. Jak leży przez niedzielę, to myśli się o tym, że jeszcze kogoś z rodziny wyprowadzi. Jak babcia zmarła w czerwcu w 85 roku, to stawialiśmy wiadra z wodą, żeby maksymalnie wychłodzić i na podłodze, żeby ciało się nie psuło. Był jakiś koc, nie trumna.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.

Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	OB_ŚLEP_002 W Objezierzu w technikum jest zespół taneczny. Ta co uczy tańca to jest pani [...]. Koordynatorem jest pani [...], prowadzi to. Kiedyś orkiestra dęta była, i do teraz istnieje. Tutaj nie ma.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	OB_ŚLEP_001 Nie wiem.
III. Tradycje rękodzielnicze	
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	OB_ŚLEP_002 Znajoma zajmuje się haftem, krzyżkowie i serwetki, obrazy. Ale wyłącznie na własny użytek. Samouk, koło 40 lat ma. OB_ŚLEP_001 Kowala nie było, w Żukowie był.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej	
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)
OB_ŚLEP_001 Jest krzyż na rozwidleniu, był od zawsze. Jest odnowiony, z nowego drewna. OB_ŚLEP_002 Odnowiony był, jak były początki sołtysowania męża. Wtedy był postawiony nowy, a teraz był odnowiony. Raczej był przedwojenny. Nie wiem na jaką okoliczność i kto go ufundował. Jest tylko ten krzyż. Odbywają się majowe , ksiądz od kilku lat przyjeżdża na jedno majowe w miesiącu.	
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)
OB_ŚLEP_002 Nie ma.	
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby
OB_ŚLEP_002 Też nie.	
4.	Miejsca kultu religijnego
OB_ŚLEP_002 Parafia w Objezierzu, pod wezwaniem św. Bartłomieja, należy 10 wsi.	
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania
OB_ŚLEP_002 Od dwóch lat chodzą pielgrzymki do Objezierza na piknik maryjny. To ksiądz Grzegorz Piotrowski pierwszy raz organizował i później się zmienił proboszcz i obecny to kontynuuje i z każdej wioski przy krzyżu czy figurze zbierają się mieszkańcy, jakaś modlitwa i wszyscy razem idą do	

		Objezierza do parafii do kościoła. Tam jest piknik między plebanią a kościołem, tam jest zielony teren, stoliki, namioty, jest kawa, konkursy. Jakiś fragment pieśni jest podany i trzeba zgadnąć jaka to pieśń i takie różne.
6.	Lokalne odpusty	OB_ŚLEP_002 Są trzy odpusty. Jest na św. Anny 26 lipca, Bartłomieja i Klemensa , ale ten główny to Bartłomieja 24 sierpnia. Jest uroczysta msza.

V. Lokalne uroczystości i obchody świąteczne

1.	Dożynki	<p>OB_ŚLEP_001 Wiejskich nie ma, bo do niedawna było 18 numerów. Żona przede wszystkim robi wieniec. Co roku uczestniczymy.</p> <p>OB_ŚLEP_002 Przez wiele lat robiliśmy wieniec sami, tutaj zbierały się u nas kobiety, każdy z rolników zbierał kłosa, przygotowaliśmy jakiś postument. Niestety od dwóch lat wieniec jest zamawiany u pani z Maniera, która się tym zajmuje.</p> <p>OB_ŚLEP_001 Jednym wieńcem obsługuje się i parafialne i gminne.</p> <p>OB_ŚLEP_002 Po kościele jest piknik, teraz był w Objezierzu na placu. W ubiegłym roku były w Wargowie, były konkursy, zabawy, a super było w Żukowie 3 lata temu, konkursy, zabawy. 1 września były, są tydzień przed gminnymi. W miejscowości, w której są, to ta wieś jest dekorowana.</p>
2.	Dni gminy/wsi	OB_ŚLEP_002 Nie ma, nie ma z kim.
3.	Lokalne festyny	<p>OB_ŚLEP_002 Bierzemy udział w Objezierzu w turnieju wsi, Objezierze nas przygarnęło, jako jedna drużyna. Chociaż nas jest tak mało, że trudno zorganizować ekipę do konkurencji, Jest skakanka, rzut beretem, obieranie jabłka, przeciąganie liny.</p> <p>OB_ŚLEP_001 Wspólnie z Objezierzem organizujemy dzień seniora, dzień kobiet i dzień dziecka.</p>

4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	OB_ŚLEP_002 Kiedyś było KGW, ale uśpione jest. Jak było to były prowadzone kursy gotowania, pieczenia, szycia, makamy ze sznurka robiliśmy. Od 75 około i później naturalnie upadło. OB_ŚLEP_001 Od lat 90 istniało, Jest Stowarzyszenie Miłośników Objezierza i Okolic, sąsiad w Żukowie jest prezesem, Tomasz Rembowski, teraz to reaktywują.
----	---	--